

# Ostromęcka, Helena

---

"Ancient Slavic Medicine", Mirko Drazen Grmek, [w:] "Journal of the History of Medicine and Allied Sciences" 1959, Volume XIV, Number 1 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/2, 251-253

---

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



W zarysie historii książki i bibliotek — pióra Józefa Grycza i Alodii Gryczowej — wyodrębniono tu dwa zasadnicze okresy ich dziejów: książki w formie rękopiśmiennej i drukowanej. Autorzy trafnie spostrzegają, że dzieje książki mieszczą się w zasadzie w powszechnie dziś w Polsce stosowanej periodyzacji historycznej. Jednakże zasadniczy przełom w sposobie produkcji książki, mający początek od wynalazku Gutenberga, jako moment decydujący o masowym upowszechnieniu książki, o jej oddziaływaniu na szerokie rzesze ludzkości, jest momentem szczególnie ważnym w jej dziejach i wymagającym zasadniczego podkreślenia. Znalazło to wyraz w podziale tej części książki na dwa zasadnicze rozdziały.

Na specjalną uwagę zasługuje jednak spostrzeżenie autorów, że ten dwudzielny podział ma się już dziś ku schyłkowi. Stoimy bowiem u progu nowej epoki, trzeciej z kolei, w której wchodzi w masowe niemal użycie nowe techniczne formy powielania. Z roku na rok bowiem znajduje coraz większe zastosowanie w bibliotekach świata: mikrokarta, mikrofiszka, a także mikrofilm, fotokopia, przesyła się nawet obrazy tekstów przy użyciu telewizji i wreszcie znajdują także zastosowanie nagrania na płytach i taśmach fonicznych. Powstanie i zastosowanie tych form (przede wszystkim w bibliotekarstwie naukowym) powoduje prawdziwą rewolucję w dotychczasowym pojmowaniu książki, strukturze bibliotek, sposobach opracowania, udostępniania zbiorów itp. Wypada jedynie żałować, że w ślad za tymi interesującymi uwagami nie pomieszczono — choćby w wielkim skrócie — odpowiednich wiadomości z zakresu historii, sposobu produkcji i zastosowania nowych wynalazków techniki w bibliotekarstwie naukowym, których początki sięgają już wielu dziesiątków lat. I chociaż można by powiedzieć, że w Polsce nowe formy techniczne powielania nie znajdują dziś jeszcze zastosowania równego wielu innym przodującym krajom, to podanie przynajmniej ważniejszych pozycji z obszernej już literatury byłoby na pewno pożyteczne.

Ledwo na marginesie tego opracowania znalazło się miejsce na zagadnienia z zakresu historii czasopiśmiennictwa. A przecież czasopisma odgrywają dziś poważną rolę w bibliotekach, są ich pokaźną częścią składową.

Natomiast słusznie poświęcono wiele miejsca obecnej sytuacji książki i bibliotek w Polsce, a szczególnie ruchowi wydawniczemu. Na tę problematykę składają się dwa ostatnie rozdziały (pióra Józefa Korpały) tej pożytecznej książki, które jednocześnie zamykają całą serię „Bibliotekarstwa Powszechnego”.

Eugeniusz Tomaszewski

Mirko Drazen G r m e k, *Ancient Slavic Medicine*, odbliska z „Journal of the History of Medicine and Allied Sciences” 1959, Volume XIV, Number 1, s. 18—40.

W skromnych rozmiarów pracy Grmek przebiega tendencja zbliżenia się do ciągle jeszcze brakującej syntezy rozwoju medycyny dawnych Słowian. Fragmentarycznie zagadnieniem tym interesowali się historycy, archeolodzy, antropologowie i specjaliści różnych gałęzi medycyny. Właściwie jednak bogaty i interesujący temat stanowił zawsze niewiadomą. Już w X wieku

Ishag ibn Humain w pracy *Ta'rikh al-attiba* wspomina, że zwykle Egipcjanie i Grecy uważani byli za odkrywców medycyny, istnieje jednak również pogląd przypisujący pierwszeństwo w tej dziedzinie Chaldecykom, Persom, Hindusom, a nawet Słowianom. Nieomal to samo stwierdził w XII w. znany historyk medycyny, Ibn Abi Usaibi'a, pisząc: „Niektórzy utrzymują, że medycynę wprowadzili Hindusi, inni natomiast zasługę tę przypisują Słowianom”. W gruncie rzeczy — stwierdza Grmek — jedni i drudzy powołują się na przysięgę Hipokratesa, która nie jest oryginalna.

Zebranie materiałów do pracy sprawiało autorowi wiele trudności. Niewiele dochowało się źródeł pisanych dotyczących cywilizacji i kultury Słowian, w tych zaś, które przetrwały, niewiele jest wzmianek dotyczących medycyny Słowian z okresu poprzedzającego ich kontakty z cywilizacją grecko-arabską. Ziemię ich stanowiły dla dawnych śródziemnomorskich kupców i geografów krainy zimne, niedostępne, położone dalej nawet na wschód niż Scytia i tym tłumaczyć należy brak wszelkich danych o Słowianach do pierwszego wieku ery chrześcijańskiej. Autor opierał się na wiadomościach pochodzących od antropologów, archeologów, na szczątkowych zabytkach tradycji ludowej oraz na wynikach porównawczych studiów filologicznych. Chcąc zebrać materiały odwiedził m. in. Polskę. W „nocie bibliograficznej” cytuje *Kulturę prapolską* Kostrzewskiego (w wydaniu francuskim *Les origines de la civilisation polonaise*), *Kulturę Słowian K.* Moszyńskiego, opracowania J. Talko-Hryncewicza i A. Wrzoska patologicznych zmian kości pochodzących ze starych grobów słowiańskich, oraz prace L. Gąsiorowskiego, N. Bentkowskiego, J. Weigla i W. Szumowskiego, w których znalazł nieco danych o medycynie polskiej. Znacznie częściej powołuje się na bibliografię czeską, rosyjską i słoweńską, a także na prace angielskie, francuskie i niemieckie. Tego rodzaju badania, oparte w znacznej mierze na filologii porównawczej, nasuwały mnóstwo oporów natury etymologicznej, zwłaszcza wobec trudności oddania w językach zachodnich dźwięków języków Słowian i wobec wieloznaczności tych samych wyrażen w pokrewnych językach słowiańskich.

Autor dochodzi do wniosku, że kultura starożytnych Słowian posiadała pewne znamiona własne, widoczne również w prymitywnej wiedzy medycznej, analogicznej skądinąd do medycyny innych pierwotnych ludów Europy i do pewnego stopnia przypominającej medycynę Greków epoki homeryckiej. „Na starożytną medycynę słowiańską składały się ogólne pojęcia indoeuropejskie oraz wiedza doświadczalna i wierzenia z dziedziny magii, wzbogacane wpływami sąsiadujących ze Słowianami Germanów, Scytów, Finów, Litwinów i słabym, pośrednim wpływem cywilizacji greko-romańskiej”. Śledząc jej rozwój na tle całości kultury badanych okresów, autor dochodzi do wniosku, że sakralna medycyna pogańska nie zdążyła się rozwinąć. Słowianie wierzyli w magiczną patogenezę choroby, we wpływ czynników astralnych (zwłaszcza Księżycy i Plejad) i psychicznych. Rozpoznanie chorobowe stawiano w oparciu o amnezę, której celem było stwierdzenie naturalnej lub nadprzyrodzonej przyczyny choroby, co dawało wskazania dla terapii. Leczone i zapobiegano chorobom z jednej strony drogą oddziaływań magicznych, z drugiej korzystając z leków pochodzenia roślinnego, zwierzęcego lub mineralnego. Z zabiegów fizykalnych znano hydroterapię, masaże, z zabiegów chirurgicznych — puszczanie krwi, nie wahano się również podejmować trepanacji czaszki.

Wyraźną linię demarkacyjną w historii rozwoju medycyny słowiańskiej stanowi przyjęcie przez Słowian chrześcijaństwa. Obok prymitywnej, animistycznej sztuki uzdrawiania pojawia się stopniowo wiedza chrześcijańska, a za nią naukowa, systematyczna medycyna. Pierwotna sztuka leczenia, zwalczana w pierwszym okresie jako reminiscencja pogaństwa, zaczęła zanikać między X a XII wiekiem, ale ślady jej do dziś dnia przetrwały w tradycyjnej medycynie ludowej. Zapiskom kościelnym zawdzięczamy najstarsze wiadomości o lekarskiej działalności pogańskich „Wiedźm”, usilnie tępionych przez kościół.

Z cywilizacją greko-rzymską pierwsi zetknęli się Słowianie południowi, którzy w VI w. n.e. przedostali się na Półwysep Bałkański. Zachodnioeuropejska medycyna klasztorna dotarła do Kroatów, Czechów i Polaków za pośrednictwem włoskich Benedyktynów, przybyłych w 852 r. do Kroacji, a w XI w. do Polski. Z drugiej strony Rosjanie, Serbowie i Bułgarzy zapoznali się z medycyną klasztorną wprowadzaną przez zakonników greckich. Lekarze o wykształceniu medycznym pojawili się wśród Słowian z Italii i Konstantynopola po IX wieku. Pierwszym znanym z imienia medykiem słowiańskim posiadającym wiedzę naukową był Polak, Jan Smera, który w II połowie X w. studiował medycynę w Konstantynopolu i Aleksandrii. Wśród Słowian południowych pierwszym znanym medykiem był Proslaw z Raguzy, wymieniany w zapiskach z 1280 r. Medycyna scholastyczna zatoczyła szerszy krąg wśród Słowian po powołaniu do życia uniwersytetów w Pradze (1348 r.) i Krakowie (1364 r.). Zasięg jej obejmował początkowo społeczeństwo miejskie, na wsi długo jeszcze panowała dawna, tradycyjna ludowa sztuka leczenia.

Zasługą autora jest zebranie rozproszonych wiadomości o medycynie dawnych Słowian i przeanalizowanie zebranego materiału. W niewielkiej pracy szybko przebiegł przez odległy, niezbadany okres historii, wnosząc snop światła do poruszonego zagadnienia. Spodziewać się należy, iż autor nie zaprzestanie dalszych badań i praca jego ulegnie jeszcze rozszerzeniu.

Helena Ostromecka

Ks. Marian Rechowicz, *Św. Jan Kanty i Benedykt Hesse w świetle krakowskiej kompilacji teologicznej z XV w.* Studia nad komentarzem do św. Mateusza (Rękopisy Biblioteki Jagiellońskiej Nr 1364—1366, 1368). Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1958, s. 313.

Praca jest rezultatem długoletnich studiów nad zespołem rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej zawierających komentarz do ewangelii św. Mateusza, a wiązanych dotychczas z nazwiskiem św. Jana Kantego, w związku z jego procesem kanonizacyjnym. Autor ustala jednak, że komentarz przypisać należy Benedyktowi Hesse, który ukończył go w r. 1449, Jan Kanty zaś zajmował się skopiowaniem dzieła (zakńczonym w r. 1462).

Wnikliwa i wzechstronna analiza przedstawia w kolejnych studiach (bo autor nie uważa swej pracy za wyczerpującą wobec ogromu materiału źródłowego, por. s. 7) strukturę formalną przekazów źródłowych, filiację poszczegół-